

KOMUNIKOWANIE POLITYCZNE

REDAKCJA NAUKOWA

Ewa Maj

Ewelina Podgajna

Anna Szwed-Walczak

Łukasz Jędrzejski

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

LUBLIN 2017

Recenzent
prof, dr hab. Wojciech Furman

Redakcja
Barbara Paprocka

Redakcja techniczna
Aneta Okuń

Projekt okładki i stron tytułowych
Marta Kwiatkowska

Skład i łamanie
Agnieszka Muchowska

© Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017

ISBN 978-83-7784-936-1

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

20-031 Lublin, ul. Idziego Radziszewskiego 11

tel. 81 537 53 04

www.wydawnictwo.umcs.lublin.pl

e-mail: sekretariat@wydawnictwo.umcs.lublin.pl

Dział Handlowy: tel./faks 81 537 53 02

Księgarnia internetowa: www.wydawnictwo.umcs.eu

e-mail: wydawnictwo@umcs.eu

Drukarnia „Elpil”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Stanisław Kowerski i Kazimierz Rzewuski - działacze Stronnictwa Narodowego na Zamojszczyźnie (rozważania o komunikowaniu politycznym głównych przywódców)

Wstęp

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku wielu ziemian należało do Związku Ludowo-Narodowego (ZLN), który stanowił główną siłę polityczną Narodowej Demokracji (ND). W 1919 roku ZLN skupiał ludzi zamożnych, tj. właścicieli ziemskich, przemysłowców czy kupców. Do stronnictwa przyłączały się również osoby pochodzące z miejskich sfer robotniczych oraz chłopskich.¹ Na obszarze Lubelszczyzny ZLN rozwinął wiele kół regionalnych, m. in. w Chełmie, Lubartowie, Lublinie, Puławach czy Zamościu.²

ND pozyskała wielu zwolenników i tym samym zbudowała masowe zaufanie społeczne. Działacze wykazywali się zdolnością przekonania odbiorców do prezentowanego programu wyborczego, co przyczyniło się do rozszerzenia wpływów, w następnej kolejności zbudowania koalicji, a po 1926 roku do utworzenia silnej opozycji.³ Zdaniem badaczki Ewy Maj „sprawdzianem kompetencji organizacyjnych ND była umiejętność budowania komunikacji wewnętrznej, która mieściła w sobie dwa poziomy komunikacyjne: poziom komunikacji interpersonalnej i poziom komunikacji grupowej. [...] Komunikowanie wewnętrzne ND stanowiło zespół działań skierowanych do członków i sympatyków formacji. Zakładało prowadzenie działań wewnętrznych wzmacniających poczucie lojalności partyjnej, przywiązania do endeckich ideałów politycznych, odpowiedzialności za forma-

¹ E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej*. Lublin 2000, s. 31; też: *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918-1928*, Lublin 2002, s. 28.

² Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Zespół Sekretariatu Wojewódzkiego Związku Ludowo-Narodowego w Lublinie, Okólniki, zarządzenia i pisma Sekretariatu Głównego w Warszawie, sygn. I, k. 2.

³ Też: *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918-1939*, Lublin 2010, s. 100.

cję”.⁴ Wyżej wymienione czynniki przyczyniły się do większej efektywności aktywistów ND w pozyskiwaniu nowych członków oraz ich lepszego zorganizowania się w pracy agitacyjno-propagandowej.

Po wyborach parlamentarnych w 1928 roku ZLN tracił na znaczeniu w życiu politycznym i to nie tylko w regionie lubelskim, ale również poza nim.⁵ Ziemianie pozostający wierni ideologii narodowej znaleźli się w szeregach organizmu ponadpartyjnego, jakim był Obóz Wielkiej Polski (OWP). Do OWP wstępowali tacy ziemianie, jak Stanisław Kowerski, który pełnił funkcję oboźnego.⁶

Ostatecznie w 1928 roku ZLN przekształcił się w Stronnictwo Narodowe (SN), które zyskało sympatyków i członków również na terenie regionu lubelskiego.⁷ W strukturach SN na obszarze Zamojszczyzny aktywnymi działaczami byli Stanisław Kowerski (1869-1940)⁸ i Kazimierz Rzewuski (1875-1941), właściciel majątku Ewusin. Stanowili oni trzon SN na Zamojszczyźnie.⁹

Stanisław Kowerski urodził się z drugiego małżeństwa Stefana Franciszka Kowerskiego z Zofią z Przewłockich. Od 1906 roku działał w ND. Przyrodni brat Stefan Kowerski z Józnowa w powiecie lubelskim, także działacz struktur ND, był synem Stefana Franciszka i Antoniny Kowerskich.¹⁰ W dwudziestoleciu międzywojennym Stanisław Kowerski piastował stanowisko prezesa Zamojskiego Towarzystwa Rolniczego i prezesa Zarządu Okręgowego (ZO) Stronnictwa Narodowego (SN) na Zamojszczyźnie.¹¹ Stanisław Kowerski czynnie uczestniczył w organizowanych przez ZLN, wiecach politycznych, zjazdach.¹² Publikował też artykuły w „Głosie Lubelskim”, które w głównej mierze poświęcono zagadnieniom agrarnym, w tym reformie rolnej.¹³ A co istotne, w procesie komunikacji politycznej ważna była kwestia sprawności językowej komunikatu politycznego zawartego w dokumentach politycznych, ale również w piśmarstwie powszechnym, czego przykład stanowiła publicystyka prasowa.

⁴ Tamże, s. 100-101.

⁵ J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930-1939*, Lublin 1975, s. 60 i n., zob. też: „Głos Lubelski” (dalej: GL) 11 IV 1928, nr 101, s. 3.

⁶ *Obóz Wielkiej Polski na Podlasiu*, GL 9 I 1927, nr 8, s. 3.

⁷ APL, Stronnictwo Narodowe Wydział Grodzki w Lublinie, sygn. 3, k. 1-38.

⁸ Tamże, Starostwo Powiatowe Zamojskie (dalej: SPZ), Stronnictwo Narodowe (dalej: SN) 1935-1939, sygn. 185, k. 3.

⁹ APL, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 1-72.

¹⁰ Strona internetowa genealogii rodów, www.jurzak.pl, Kowerscy [10.11.2011],

¹¹ APL, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 3 i 109.

¹² *Zebranie odczytowe w ZLN*, GL 10 V 1924, nr 127, s. 3-4.

¹³ *Zjazd Rolniczy w Lublinie Towarzystw i Kółek Rolniczych ziemi lubelskiej*, GL 28 XI 1927, nr 327, s. 2; S. Kowerski, *Rzut oka na stosunki rolnicze w Lubelskiem w ostatnim pięćdziesięcioleciu*, GL 27 XI 1927, nr 326, s. 6.

Kazimierz Rzewuski zaś pełnił funkcję wiceprezesa ZO SN oraz kierownika Zarządu Powiatowego SN.¹⁴ Na terenie majątku organizował kursy polityczne dla działaczy SN, zapewniając uczestnikom nocleg i wyżywienie.¹⁵ Na jednym z kursów, który trwał 13 dni, wśród głównych siedmiu wykładowców znalazł się sam K. Rzewuski. Wykłady obejmowały następujące zagadnienia: historię i program socjalizmu oraz komunizmu, historię Żydów w Polsce, spółdzielczość, podstawowe wiadomości z zakresu rachunkowości, handlu i spraw organizacyjnych.¹⁶ W 1928 roku uczestniczył też w pracach samorządu powiatowego jako członek Chełmskiego Wydziału Powiatowego.¹⁷ Jesienią 1936 roku K. Rzewuski wizytował koła SN w powiecie tomaszowskim.¹⁸ Z podobnych wizyt sporządzał wnikliwe sprawozdania.

1. Kompetencje przywódców ideowych i formy komunikowania politycznego

W wykazie jednostek organizacyjnych polskich ugrupowań politycznych z 1936 roku Zarząd Okręgowy SN w Zamościu tworzyli: prezes S. Kowerski lat 67, wiceprezes K. Rzewuski 1. 61; sekretarz Józef Honory 1. 27; skarbnik Zygmunt Kiełczewski rolnik 1. 51; adwokat Heronim Muszak 1. 39; adwokat Wacław Bajkowski 1. 61, Wacław Matraś z Biłgoraja.¹⁹ Stanisław Kowerski został uznany za przywódcę ideowego. Pisano o nim, że cechowała go umiejętność w obcowaniu z ludźmi, rozważa i solidność w wywiązywaniu się z powierzonych obowiązków. K. Rzewuski zaś był znany jako wpływowy działacz, energiczny, nawet niekiedy prezentujący skrajne postawy wobec opozycyjnych frakcji.²⁰ Zjazdowi działaczy SN na Zamojszczyźnie przeważnie przewodniczył S. Kowerski, ale zdarzało się, że kierował zebraniem wspólnie z K. Rzewuskim, jak np. dnia 3 maja 1937 roku, kiedy to odbyło się w Zamościu zebranie SN.²¹

Komunikacja wewnętrzna pomiędzy Zarządkiem SN a pozostałymi członkami lub sympatykami była skuteczna, co pozwoliło na zbudowanie poprawnych relacji interpersonalnych i służyło nawiązywaniu dialogu z lokalną społecznością. In-

¹⁴ APL, SPZ, SN 1935—1939, sygn. 185, k. 3 i 109.

¹⁵ Tamże, k. 18; tamże, Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL), Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: WSP), SN 1937, sygn. 2139, k. 33.

¹⁶ Tamże, k. 105.

¹⁷ *Samorząd powiatu chełmskiego*, „Ziemia Lubelska” 11 XI 1928, nr 312, s. 13.

¹⁸ APL, UWL, WSP 1919-1939, sygn. 2135, k. 97.

¹⁹ Tamże, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 3.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, k. 31.

strumenty komunikacji wewnętrznej stanowiły spotkania bezpośrednie w postaci zebrań i narad partyjnych, przemówień polityków, a także druki takie, jak: biuletyny informacyjne, okólniki czy raporty organizacyjne. Istotnym narzędziem stosowanym przez władze ND było informowanie działaczy o posunięciach Zarządu oraz czynny wkład przywódców w zaangażowanie pozostałych członków, np. do wzięcia udziału w zebraniach w charakterze prelegenta czy do kolportowania broszur itd.²²

Język polityki, używany przez narodowych demokratów, był językiem „drapieżnym” i raczej nie pozostawiał odbiorcy obojętnym na treść polityczną.²³ W wypadku działaczy SN na Zamojszczyźnie, a więc S. Kowerskiego był to język umiaru, rzeczowy, choć niepozbawiony patosu, skierowany głównie do środowisk intelektualnych. K. Rzewuski zaś przemawiał w sposób ekspansywny, czasem agresywny. Częściej występował na spotkaniach, gdzie głównymi odbiorcami byli mieszkańcy wsi. Miało to z pewnością wpływ na formę przekazu, choć trzeba zaznaczyć, że cechy charakteru, temperament również istotnie przekładały się na ekspresję wypowiedzi.

Stałymi adresatami przekazów politycznych, jak również szeroko pojętej działalności głównych przywódców ND, byli przede wszystkim mieszkańcy wsi, a więc bogatsi chłopci, właściciele ziemscy oraz średnia warstwa miejska i duchowieństwo katolickie. Kierownictwo starało się też formułować przekazy komunikacyjne, których treść zyskałaby poklask wśród młodzieży. Za transparentny przykład podobnej działalności wpisują się poczynania K. Rzewuskiego, który zachęcał młodych chłopów do wstępowania w szeregi SN, ale przede wszystkim przekazał wartości ideowe ND własnemu synowi Januszowi Napoleonowi, który w kolejnych latach angażował się w działalność i często zastępował ojca w pracy agitacyjnej.²⁴

Według badaczki Ewy Maj potencjalnym odbiorcą komunikowania ND miał być ziemianin. Kreowano go na nowoczesnego gospodarza działającego na rzecz podniesienia poziomu kultury rolnej²⁵. Niestety w kolejnych latach narastał krytycyzm, co miało istotny wpływ na zmniejszenie wpływów ziemiańskich w szeregach ND. Definitywny spadek poparcia i partycypacji politycznej ziemian miał miejsce po zawarciu paktu lanckorońskiego w 1923 roku oraz po przewrocie majowym w 1926 roku.²⁶ W szeregach ND pozostało niewielu dawniejszych działaczy ziemiańskich, jak Seweryn ks. Czetwertyński.²⁷ Był wśród nich także S. Kowerski i K. Rzewuski.

²² E. Maj, *Komunikowanie polityczne...*, s. 107-108.

²³ Tamże, s. 138.

²⁴ UWL, WSP 1919-1939, sygn. 2135, k. 14.

²⁵ Zob. szerzej: tejże, *Komunikowanie polityczne...*, s. 152.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, s. 174.

Odbiorcą zbiorowym był zjednoczony naród, dla którego Ojczyzna, religia czy tradycja należały do kardynalnych wartości.²⁸ W 1937 roku, na jednym z zebrań biłgorajskiego koła SN, przemawiał S. Kowerski, który rozpoczął słowami: „Sztandar, przy którym tu stoicie nigdy was nie zawiedzie. Idea narodowa nie dopuściła do zniewolenia nas pod zaborem niemieckim i nie zruszczyła pod zaborem rosyjskim”.²⁹ W ten sposób odniósł się do słów K. Rzewuskiego na hrubieszowskim spotkaniu członków SN, by w dalszej części przemówienia ponownie podkreślić znaczenie idei narodowej.³⁰

Na zebraniu organizacyjnym SN w Zamościu 10 stycznia 1936 roku K. Rzewuski w części przemówienia odniósł się do polityki wewnętrznej państwa, podkreślając, że nastąpiły korzystne zmiany z punktu widzenia całego stronnictwa. Mówił: „[...] zaszyły zmiany na korzyść naszych posunięć bowiem narodowców obecnie już do Berezy nie wywożą, bo wywozić ich nie wolno. [...] Idea nasza przenika do czynników, które do niedawna były naszymi zawziętymi wrogami, świadczy o tym fakt, że senator Budzyński zainterpelował do Prezesa Rady Ministrów w sprawie czy ma zamiar usunąć Żydów z zajmowanych najprzedniejszych stanowisk”.³¹

Trzeba też dodać, że poza afirmacją cech narodu polskiego endecy byli jednocześnie jego zagorzałymi krytykami. Surowe oceny charakteru i wad Polaków wynikały z przekonania, że naród polski nie potrafił wykorzystać własnego potencjału, zamiast przekuć go na doniosłe czyny.³² Zarzuty obejmowały też członków SN. W 1937 roku w Zamościu odbyła się odprawa kierowników placówek. Kazimierz Rzewuski skrytykował organizację pracy SN i winą obarczył zwierzchników i poszczególnych członków. W jego przekonaniu taki stan rzeczy był wynikiem „[...] niedbalstwa, bądź też niezrozumienia rzeczy i ważności sprawy w pracy organizacyjnej f...”.³³

W kolejnych latach na łamach prasy endeckiej, czy też w wystąpieniach kierowników formacji, pojawiały się ezoteryczne stwierdzenia o tzw. „oddziałości” lub „bojowości”. Przykładem była inicjatywa podjęta przez narodowców w powiecie zamojskim. W 1936 roku nastąpiło spotęgowanie tzw. „antysanacyjnych postaw” ludności chłopskiej na terenie Zamojszczyzny, które było wynikiem nie-

²⁸ Tamże, s. 176-202.

²⁹ APL, UWL, WSP, SN 1937, sygn. 2139, k. 37.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże. Wacław Budzyński był posłem IV kadencji Sejmu, zob.: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 245-246. Nie wiadomo, dlaczego K. Rzewuski użył określenia „senator”.

³² E. Maj, *Komunikowanie polityczne...*, s. 519 i n.

³³ APL, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 9.

zadowolenia z polityki rządu (zakaz zgromadzeń i wieców).³⁴ W związku z tym zorganizowano konferencję, która odbyła się 1 września 1936 roku w Zamościu w mieszkaniu S. Kowerskiego.³⁵ W trakcie dyskusji zgłoszono projekty powołania tzw. grup samoobrony. Innym rozwiązaniem miało być wsparcie ze strony władz samorządowych. Prewencyjnie, przed ewentualnym atakiem mas ludowych, wystawiono uzbrojoną straż w majątku K. Rzewuskiego, na którą składało się kilkudziesięciu członków SN.³⁶ Pod naciskiem S. Kowerskiego większość zebranych ziemian z powiatów: hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego zobowiązała się przeznaczyć środki pieniężne na zakup broni.³⁷ Na kartach archiwalnych zanotowano stwierdzenie, że „istniało niebezpieczeństwo, że element wyrotowy i komunistyczny miał napadać na dwory, w tym na Ewusin”.³⁸ Endecy obawiali się komunistów, o czym w ewidentny sposób mówili w treści komunikatów. W jednym z przemówień K. Rzewuskiego pojawiły się zauważalne obawy co do zagrożenia ze strony komunizmu.³⁹

Należy podkreślić, że dla kierownictwa ND priorytetem stało się zdobycie jak największego poparcia ludności chłopskiej i partycypacji jej w szeregach ugrupowania. Przesłanką tychże działań była chęć dowartościowania świata chłopskiego, który jawił się jako czynnik zachowujący tradycję oraz wierność religii katolickiej. Stąd liczne zabiegi czołowych działaczy ND, którzy organizowali akcje o charakterze patriotyczno-religijnym, skupiające rzesze biedniejszych mieszkańców wsi.⁴⁰ Przykładem było członkostwo przedstawicieli ludności chłopskiej w szeregach ND na Zamojszczyźnie i ich zaangażowanie w celebrowanie wybranych świąt. W 1937 roku przedstawiciele warstwy chłopskiej, m. in. z Kornelówki, Lipiny Nowej i Szorcówki, wzięli czynny udział w uroczystościach dotyczących poświęcenia proporca SN w Sitańcu, wygłaszając okazjonalne referaty. Obchodom przewodniczył prezes S. Kowerski. Jeden z wymienionych wyżej mówców wskazywał na źródła powiększania się członkostwa w SN. Za czynnik sprawczy uznał religię katolicką i „wspólne umiłowanie ojczyzny”.⁴¹ W prasie endeckiej pisano, że „na podobne zgromadzenie narodowe, gdyby chcieli przyjeżdżać panowie starosto-

³⁴ Zob. szerzej: J. Jachymek, dz. cyt., s. 239.

³⁵ Zob.: tamże, s. 238-239; APL, SPZ, SN 1935-1939, List Starosty Powiatu Zamojskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 2 września 1936 roku na temat konferencji ziemian w Zamościu, k. 14.

³⁶ Tamże, k. 30 i 89.

³⁷ Tamże, UWL, WSP 1919-1939, List Starosty Powiatu Zamojskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 2 września 1936 roku na temat konferencji ziemian w Zamościu, sygn. 2135, k. 14.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 12.

⁴⁰ Zob.: E. Maj, *Komunikowanie polityczne...*, s. 153.

⁴¹ *Z ruchu narodowego w Zamościu. Poświęcenie proporca Stronnictwa Narodowego w Sitańcu*, GL 7 VII 1937, nr 182, s. 5.

wie, zamiast wysyłania policji, mieliby możliwość przekonania się, jaka skarbnica zdrowego rozumu kryje się w chłopie narodowcu, upośledzonym przez sanację i niedopuszczonym do samorządu i jak ci ludzie bezinteresownie poświęcają się ideałom narodowym, dla umiłowanej ojczyzny”.⁴²

Główni twórcy i ideolodzy ND sformułowali pojęcie wrogów narodu, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Do wrogów wewnętrznych zaliczano grupy społeczne, jak np. ugodowców, masonów, ale również mniejszości narodowe, zwłaszcza Żydów. Jednocześnie formułowano też wizerunek wroga personalnego, z który identyfikowano osobę Józefa Piłsudskiego, szczególnie po 1926 roku.⁴³ Za wroga zewnętrznego uznano najbliższych sąsiadów, tj. Niemców, Ukraińców, a także komunistów itd.⁴⁴ Niekiedy niechęć i podsycane w związku z tym negatywne nastroje zacierały prawdziwy obraz rzeczywistości i prowadziły do ferowania nieprawdziwych opinii. W konsekwencji przekładało się to na charakter komunikatów, w których dominował negatywnie nacechowany język. Często też w niektórych sformułowaniach wyłaniał się obraz wroga złożonego, do którego zaliczano wszystkich przeciwników politycznych. 18 kwietnia 1937 roku w domu parafialnym w Hrubieszowie odbyło się zebranie członków SN, które liczyło około 100 osób. Wśród głównych prelegentów wystąpił K. Rzewuski, który nawoływał zebranych do organizowania się „według statutu SN, prowadząc aktywną działalność dla dobra ogólnego Państwa i społeczeństwa wraz z Rusinami i Białorusinami, wykluczając łączność z Żydami, którzy są odwiecznymi wrogami Państwa i Narodu Polskiego. [...] Polska liczy się z traktatem wersalskim, podczas gdy Niemcy, Włosi i Japonia z traktatem tym nie liczą się, a kanclerz Hitler usunął z Niemiec wszystkich Żydów, których przygarnęła Polska. Z tych też względów Naród Polski powinien dążyć do silnego zorganizowania się, aby nie potrzebował liczyć się z traktatami, a Żydów winno się usunąć z każdej dziedziny naszego życia, nawet z wojska i pozbawić ich obywatelstwa, a jako pierwsze posunięcie w tym kierunku winno być zakładanie polskich placówek przemysłowych i handlowych [...]”.⁴⁵

Pod koniec lat 30. XX wieku nastąpiła eskalacja opinii dotyczących nieuchronnego konfliktu z wrogami zewnętrznymi, takimi jak np. Niemcy. Wzmiankowano też na temat wojny domowej i tak np., w liście komendanta posterunku policji do kierownika wydziału śledczego w Zamościu z 22 marca 1937 roku napisano: „na zebraniu SN K. Rzewuski mówił o sytuacji politycznej Europy oraz o wojnie domowej w Hiszpanii i zaznaczył, że jeżeli rząd narodowy zwycięży w Hiszpanii, to następnie przyjdzie kolej na Francję, a potem na Pol-

⁴² Tamże.

⁴³ E. Maj, *Komunikowanie polityczne...*, s. 453, 510 i n.

⁴⁴ Tamże, s. 471-568.

⁴⁵ Tamże.

skę. Z przytoczonych powyżej przemówień oraz sposobu prowadzenia agitacji zachodzi podejrzenie, że SN dąży do zmiany ustroju w państwie w drodze rewolucji”.⁴⁶ Czołowi działacze, jakimi byli S. Kowerski i K. Rzewuski, nie nawoływali do radykalnego przewrotu, czego dowodem są ich przemówienia. Niewątpliwie prym w ich wystąpieniach wiodła idea narodowa i wspieranie czynnika narodowego poprzez eliminację elit żydowskich, szczególnie w polskim życiu politycznym i gospodarczym.

Biorąc pod rozwagę inne niuanse w komunikacji wewnętrznej głównych przywódców ND, należy zauważyć, że w sposób jawny i bezpośredni informowano członków, np. o rewizjach w lokalach organizacji narodowych. Starano się nie ukrywać doniesień o zatrzymaniu przez policję nielegalnych broszur czy nawet pojedynczych sztuk broni palnej. Dla przykładu warto wspomnieć, iż 4 września 1937 roku w Zamościu odbyło się zebranie SN z udziałem S. Kowerskiego, na którym omówiono wypadki aresztowania poszczególnych członków stronnictwa. Prezes przedstawił przebieg wydarzeń, w wyniku których przeprowadzono rewizje mieszkań oraz oskarżono narodowców o przygotowywanie zbrojnego wystąpienia skierowanego przeciw rządowi. Wspomniał też o aresztowaniu K. Rzewuskiego, podejrzanego o posiadanie broni, której w istocie nie znaleziono. Kowerski zaakcentował przy tym, iż akcja była inicjatywą starosty tomaszowskiego. Na koniec spotkania zaapelował do wszystkich zgromadzonych o podjęcie intensywniejszej pracy na rzecz SN⁴⁷ podkreślił przy tym, że „wypadki te nie powinny zniechęcać nikogo do pracy”.⁴⁸ Próby desygnowania trzonu zamojskiej SN nie udały się lokalnym władzom, ponieważ K. Rzewuski ostatecznie nie został osadzony na dłużej w więzieniu i powrócił do czynnej pracy partyjnej wspólnie z prezesem S. Kowerskim. Ponadto K. Rzewuskiego, podczas jego nieobecności, często zastępował jego syn Janusz Napoleon.⁴⁹

W lipcu 1938 roku starania czołowych działaczy z Kowerskim i Rzewuskim na czele nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, tj. zwiększenia wpływów oraz liczby aktywistów. W okresie poprzedzającym wybory parlamentarne w październiku 1938 roku na jednym z zebrań SN Rzewuski wzywał zebranych do zrezygnowania z wzięcia udziału w głosowaniu.⁵⁰ Wymieniony wyżej ziemianin był posądzony o bojkot wyborów oraz akcję antywyborczą wśród własnej służby folwarcznej.⁵¹ Ostatecznie wybory do Sejmu i Senatu V kadencji, które odbyły się w listopadzie 1938 roku, przyniosły przegraną środowisku ziemiańskiemu. Zawiedzione oczeki-

⁴⁶ APL, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 25.

⁴⁷ Tamże, k. 61.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże, UWL, WSP 1919-1939, sygn. 2135, k. 30.

⁵⁰ Tamże, SPZ, SN 1935-1939, sygn. 185, k. 144.

⁵¹ Tamże, k. 151 i 158.

wania ziemian często prowadziły do prezentowania przez nich wrogich poglądów, zwłaszcza pod adresem rządu, jak w wypadku S. Kowerskiego czy K. Rzewuskiego.⁵² Ostatni z wymienionych za swoje wypowiedzi na temat pracy obozu rządzącego został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.⁵³

Uwagi końcowe

Przywódcy ND podejmowali wszelkie próby, aby wizerunek ugrupowania był jak najlepszy i nie straciło ono potencjalnych odbiorców. Sięgano po różne środki i techniki przekazu, w których przemycano podstawowe hasła narodowe. Jednak z biegiem lat nastąpiło „zacieranie się różnic między wybranymi treściami ideowo-politycznymi ND i części środowisk sanacji”, np. w kwestii katolicyzmu. Dodatkowo niebezpiecznym zjawiskiem, które miało negatywny wpływ na elektorat endecji, stało się zbliżenie środowisk nacjonalistycznych i sanacyjnych, co w 1937 roku przyczyniło się do powstania nowej struktury politycznej, Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN).⁵⁴ Reakcje działaczy ND były jednoznaczne i charakteryzowały się swego rodzaju ekspresją, która miała na celu zniechęcenie członków i sympatyków ND do OZN. Na przykład, na zjeździe działaczy SN w Zamościu w 1937 roku S. Kowerski i K. Rzewuski w przemówieniach wyraźnie atakowali OZN, podkreślając, że pułkownik Adam Koc powołał na czoło tego obozu osoby stanowiące „jedną zgniliznę”, których rządy mogą doprowadzić Polskę do niewoli.⁵⁵ Ich zdaniem członkowie OZN przyczynili się do „rozrostu komuny, wywołali większy głód i nędzę”.⁵⁶ Jednak, pomimo podejmowanych działań mających na celu rozszerzenie wpływów SN, w 1938 roku nastąpił wyraźny spadek poparcia ziemian lubelskich dla stronnictwa, zwłaszcza w kwestii spraw organizacyjnych. Ostatecznie ND utraciła wielu odbiorców i zanotowała niskie poparcie, również w skali ogólnopolskiej.

⁵² Tamże, SPZ, SN 1935-1938, sygn. 185, k. 151.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ E. Maj, *Komunikowanie polityczne...*, s. 466.

⁵⁵ APL, SPZ, SN 1935-1938, sygn. 185, k. 55. OZN powstał w miejsce BBWR w 1937 roku, a założycielem był pułkownik A. Koc.

⁵⁶ Tamże.

Wykaz źródeł i opracowań

Źródła drukowane

Archiwum Państwowe w Lublinie.

Akta Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego 1919-1939, sygn. 403.

Starostwo Grodzkie Lubelskie, sygn. 89.

Starostwo Powiatowe Lubelskie, sygn. 410.

Starostwo Powiatowe Zamojskie 1919-1939, sygn. 415.

Związek Ludowo-Narodowy w Lublinie 1919-1928, sygn. 624.

Prasa

„Głos Lubelski” 1927, 1928, 1936, 1937.

„Ziemia Lubelska” 1928.

Źródła internetowe

Strona internetowa genealogii rodów, www.jurzak.pl, Kowerscy [10.11.2011].

Monografie i opracowania zbiorowe

Maj E., *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918-1939*, Lublin 2010.

Maj E., *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918-1928*, Lublin 2002.

Maj E., *Związek Ludowo-Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000.

Jachymek J., *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930-1939*, Lublin 1975.

Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej, red. J. Majchrowski, Warszawa 1994.